

Białystok, 25 luty 2023 r.

Prof. dr hab. Wioletta Małgorzata Kowalska

Instytut Filozofii Uniwersytetu w Białymstoku

Email:



Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym dr Iwony Krupeckiej

1. Informacje ogólne
2. Główne osiągnięcia badawcze
3. Pozostałe osiągnięcia i aktywność naukowa
4. Działalność dydaktyczna, organizacyjna i popularyzatorska
5. Konkluzja

1. Informacje ogólne

Dr Iwona Krupecka jest absolwentką magisterskich studiów filozoficznych oraz polonistycznych na Uniwersytecie Gdańskim. Doktoryzowała się z filozofii, w roku 2011 uzyskując stopień na Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie na podstawie rozprawy pt. *Między idealizmem a realizmem. Podmiot w filozoficznym kichotyzmie Pokolenia '98: Azorin, Baroja, Ganivet, Maeztu, Unamuno*. Jest zawodowo związana z Uniwersytetem Gdańskim, na którym pracuje od 2005 roku, najpierw jako asystentka, a od 2012 jako adiunkt w Instytucie Filozofii. Jej zainteresowania badawcze obejmują filozofię hiszpańską i iberoamerykańską, europejską filozofię nowożytną, zwłaszcza XVI i XVII wieku oraz, co naturalne w przypadku jej podwójnego wykształcenia, filozoficzne wątki w literaturze pięknej. Ujmowane od strony bardziej metodologicznej, jej zainteresowania skupiają się na tzw. filozofii międzykulturowej, czyli na badaniu relacji między ideami filozoficznymi prezentowanymi przez przedstawicieli różnych kultur, ze szczególnym naciskiem na konfrontację filozofii zachodniej, hiszpańskiej (zachodniej, ale peryferyjnej) i południowoamerykańskiej i z uwzględnieniem filozofii polskiej. Badania z tego obszaru mają z konieczności charakter porównawczy, a w tym przypadku należą również do humanistyki krytycznej, nawiązując w szczególności do studiów post- lub dekolonialnych.

1

Habilitantka złożyła kompletną dokumentację w wersji elektronicznej, do wniosku o wszczęcie postępowania dołączając – poza wymaganymi i dodatkowymi zaświadczeniami – szczegółowy wykaz swoich osiągnięć, kopie ważniejszych publikacji oraz spójny i wyczerpujący autoreferat.

2. Główne osiągnięcie naukowe

Jako swoje główne osiągnięcie naukowe, stanowiące podstawę dla wszczęcia postępowania habilitacyjnego, dr Krupecka przedstawiła monografię pt. *Kartezjusz i kanibale. Z historii jednej idei* (wydawnictwo słowo/obraz/terytoria, Gdańsk 2021). Książka liczy 333 strony, w tym 257 tekstu zasadniczego (pozostałe stanowią przypisy końcowe, bibliografia i indeks osób).

Książka składa się z pięciu rozdziałów oraz krótkiego wstępu i zakończenia. W rozdziale pierwszym przywołane zostaje najciekawsze dla Autorki zdanie Kartezjusza z *Rozprawy o metodzie*, w którym wspomina on o „Kanibalach”, oraz sformułowany ogólny zamysł rozprawy. Zgodnie z tym zamysłem, do analizy myśli Kartezjusza Autorka powraca wprost dopiero w rozdziale piątym, ostatnim. W trzech rozdziałach umieszczonych między dwoma „kartezjańskimi”, które tworzą klamrę całości, znajdujemy analizę tekstów innych historycznych postaci i myślicieli.

Jak wynika z autoreferatu, książka stanowi zwieńczenie wieloletnich badań prowadzonych przez dr Krupecką z jednej strony nad filozofią hiszpańską i iberoamerykańską, z drugiej strony – nad europejską filozofią wczesnonowożytną. W monografii *Kartezjusz i kanibale* te dwa obszary badawcze zostają ze sobą w interesujący sposób powiązane. I chociaż tytułowym bohaterem książki jest Kartezjusz, a inną ważną dla niej postacią Montaigne, to Autorka wykracza poza analizę tekstów ściśle filozoficznych, sporo uwagi poświęcając również pismom bardziej popularnym (np. listom i dziennikom Kolumba), a nawet rycinom i historycznym mapom. Uprawia więc w swojej pracy nie tyle historię samej filozofii, ile filozoficzną historię kultury, którą można nazwać również historią idei.

Pomysł, aby badanie znaczenia, jakie dla europejskiej kultury miało odkrycie Ameryki, zorganizować wokół analizy i interpretacji jednego zdania, które Kartezjusz poświęcił Kanibalom (a raczej w którym tylko przywołał tę figurę), jest błyskotliwy i można go uznać za brawurowy, ale składające się na książkę analizy całkiem dobrze pokazują jego heurystyczną płodność. Iwona Krupecka rekonstruuje bowiem w sugestywny sposób historyczny i

problemowy kontekst, w którym wzmianka o Kanibalach w rozprawie Kartezjusza mogła się pojawić i który nie tylko tej wzmiance, ale wielu istotnym wątkom całej kartezjańskiej filozofii z ideą *ego cogito* na czele pozwala nadać określone znaczenie. Najogólniej rzecz ujmując, teza książki jest taka, że kartezjańskie *cogito*, jako swoisty „punkt zero” myślenia, stanowiło (wciąż stanowi? To pytanie w książce nie pada) jedyną dostępną odpowiedź na kryzys relatywizmu kulturowego i sceptycyzmu, przed jakim stanęła myśl europejska w związku (między innymi) z odkryciem nowej części świata i całkowicie obcych kultur. Autorka zna dobrze krytyczną interpretację kartezjanizmu jako filozofii imperialnego podboju, charakterystyczną dla nurtu myślenia dekolonialnego we współczesnej Ameryce Południowej, ale, co warto podkreślić, nie przejmuje jej bezkrytycznie na własne konto, lecz ją niuansuje i modyfikuje, a nawet zastępuje interpretacją życzliwszą, zgodnie z którą przynajmniej na etapie *Rozprawy o metodzie* (a zapewne też *Medytacji o pierwszej filozofii*, choć o nich dr Krupecka wprost nic nie pisze) Kartezjusz proponuje wersję podmiotu nie tyle zdobywczego, ile ocalałego z pożogi, ratującego subiektywny, a zarazem uniwersalny aspekt rozumności przed groźbą niszczycielskiego zwątpienia. Odnotowuje tylko w zakończeniu książki, że w poglądach Kartezjusza zachodziła zmiana i że w późniejszych *Zasadach filozofii* jego stosunek do „dzikich” wydaje się bardziej eurocentryczny i imperialny niż wcześniej, ale ewolucją tej postawy i tropieniem jej przyczyn w tym miejscu już się nie zajmuje, odkładając to do późniejszych badań. Na kartach *Kartezjusza i kanibali* autorów zdecydowanie eurocentrycznych i o mentalności konkwistadorskiej reprezentują inni, pomniejsi, choć ważni bohaterowie, tacy jak sam Kolumb oraz Amerigo Vespucci, a w porządku bardziej teoretycznym Sepulveda, Vitoria i Gomara. Po drugiej stronie spectrum poglądów znajdujemy humanistyczne i międzykulturowe *avant la lettre* tezy Las Casasa oraz humanistyczno-sceptyczną myśl Montaigne’a. Na tym tle pozycja Kartezjusza jawi się jako w pewnym sensie pośrednia, można też w niej widzieć próbę wyjścia poza alternatywę eurocentryzm/relatywizm kulturowy i dogmatyzm/sceptycyzm. Chociaż sama Autorka tak tego nie określa, przedstawione przez nią analizy mogą do takiego wniosku skłaniać.

Iwona Krupecka zaznacza, że jej ambicją nie jest przedstawienie nowej interpretacji filozofii Kartezjusza. Faktycznie można uznać, że przyjmuje ona interpretację dość standardową, skupioną na „odkryciu cogito” oraz regułach metody i podkreślającą rolę najpierw spontanicznego, a następnie hiperbolicznego, eksperymentalnego wątpienia jako negatywnego

punktu wyjścia tyleż dla tego odkrycia, co dla tej metody. Nie będąc nowatorską, interpretacja ta jest jednak trafna i wnikliwa w szczegółach, zwłaszcza w analizie związku między subiektywizmem i uniwersalizmem kartezjańskiego podmiotu i rozumu, w tym relacji między w założeniu uniwersalnym i racjonalnym sensem filozoficznych ustaleń a obraną przez Kartezjusza formą opowieści autobiograficznej. Trochę w tym kontekście żałuję, że Autorka nie poświęciła większej uwagi *Medytacjom*, w których związek między radykalną subiektywnością i poszukiwaną uniwersalnością rozumu został zarysowany jeszcze wyraźniej, ale nie czynię z tego zarzutu, bo jest dla mnie jasne, że w książce nie chodzi o analizę całej filozofii Kartezjusza ani zawartej w niej metafizyki, ani o jej reinterpretację z perspektywy np. współczesnej fenomenologii, ani wreszcie o kwestię jej aktualności, lecz o spojrzenie na wybrane wątki tej filozofii z nieoczywistej perspektywy, w kontekście swoistego wstrząsu, jakim dla europejskich myślicieli XVI i XVII wieku było odkrycie Nowego Świata.

Można oczywiście wątpić (*nomen omen*), czy jeszcze Kartezjusz, kilkadziesiąt lat po podróżach Kolumba i pierwszych doniesieniach o „Indiach Zachodnich”, taki wstrząs odczuwał i czy akurat relacje o życiu Indian w istotnym stopniu przyczyniły się do jego „kryzysu sceptycznego”. Można nawet wątpić, czy takie relacje miały zasadnicze znaczenie dla Montaigne’a, który, jak wolno sądzić, i bez opowieści o Kanibalach miał dość powodów do epistemologicznego i antropologicznego sceptycyzmu. Takie wątpliwości nie podważają jednak w żadnym razie sensu zawartych w książce dociekań. Zresztą sama Autorka dobrze zdaje sobie sprawę z tego, że odkrycie Ameryki było tylko jednym z czynników wywołujących intelektualny i moralny kryzys w epoce wczesnej nowożytności. Istotne znaczenie miały również nowe odkrycia naukowe, zwłaszcza astronomiczne, reformacja i krwawe wojny religijne, wreszcie rodzący się kapitalizm. O tym wszystkim w swojej książce wspomina, choć nie poświęca temu szczególnej uwagi, skupiając się na czym innym, a może też wychodząc z założenia, chyba słusznego, że są to sprawy wielokrotnie już badane i dość dobrze znane. Natomiast wydobyć na jaw znaczenia, jakie dla nowożytnej europejskiej samowiedzy, w tym, do pewnego stopnia, także dla myśli Kartezjusza, miało odkrycie Ameryki, jest zbadane słabiej, a w Polsce tym problemem właściwie w ogóle do tej pory się nie zajmowano. Praca dr Krupeckiej jest więc pod tym względem nowatorska i wypełnia istotną lukę.

Główny tytuł książki uważam za sugestywny i trafny, ma on walor nie tylko „marketingowy”, ale też dobrze oddaje istotę rozwiniętego w książce pomysłu badawczego. Podtytuł wydaje mi

się niejednoznaczny, bo choć najprostsza interpretacja każe przyjąć, że „jedną ideą”, o której historii chodzi, jest idea Kanibala (zgodnie ze sposobem, w jaki w XVI i jeszcze XVII wieku nazywano czasem mieszkańca Ameryki), możliwe są również inne interpretacje. W zasadniczym tekście książki mowa raczej o „figurze Kanibala”, co uważam za określenie bardziej precyzyjne, bo w istocie mamy tu do czynienia z rodzajem metafory i pewną retoryką, a nie z ideą jako pojęciem. Termin „idea” można jednak rozumieć szeroko, w szczególności jako synonim wyobrażenia, do czego upoważnia także dość bliska autorce tradycja tzw. warszawskiej szkoły historyków idei. Ale treść książki i sam jej główny pomysł interpretacyjny pozwalają również rozumieć „jedną ideę” inaczej, także jako kartezjańską ideę Cogito. Nie wykluczam, że taka niejednoznaczność została przez Autorkę zamierzona.

W rzeczywistości książka nie ogranicza się do analizy tak czy inaczej rozumianej jednej idei i nie odtwarza szczegółowych perypetii jej powstania, lecz zdaje sprawę z całej wiązki, a nawet całej gamy pojęć, wyobrażeń i poglądów, jakie w myśli wczesnej nowożytności wiązały się bezpośrednio lub pośrednio z odkryciem Ameryki. Autorce chodzi też nie tyle o badanie historycznej genezy takiego czy innego pojęcia lub takiego czy innego stanowiska, ile o krytyczną rekonstrukcję mapy problemów pojawiających się w związku z odkryciem Nowego Świata. Odnotowuje wprawdzie oddziaływanie określonych wydarzeń na sposoby myślenia, a także kwestie inspiracji i wpływu jednych autorów na innych, ale stosowana przez nią metoda badań jest w sumie bardziej strukturalna niż genetyczna, a przynajmniej tyleż strukturalna, co genetyczna. Widać tu ogólną inspirację badaniami rozwijanymi we wspomnianej warszawskiej szkole historyków idei, którą dr Krupecka swego czasu trochę się zajmowała. W paru miejscach odwołuje się wprost do metodologii proponowanej przez Barbarę Skargę w książce *Granice historyczności*, a także do prac Krzysztofa Pomiana. Inspiruje się też archeologiczno-genealogicznymi badaniami Michela Foucaulta. Te metodologiczne inspiracje oceniam jako owocne.

Pod względem konwencji pisarskiej książka stanowi udane połączenie rozprawy z esejem. Jak na naukową rozprawę przystało, ma wyraźnie zarysowane tezy, rozwijane i uzasadniane zgodnie ze standardami akademickiej pracy badawczej, ale ma też walory literackie i cechuje ją pewna swoboda rozważań typowa właśnie dla eseju. Literacki wymiar monografii, podkreślony obecnością stosownych cytatów z *Burzy* Szekspira na początku kolejnych rozdziałów, nie dziwi w przypadku autorki z polonistycznym wykształceniem i zajmującej się

również literaturą piękną, a w mojej ocenie nie tylko w niczym nie umniejsza intelektualnej wartości przedstawionych badań i analiz, lecz ją uwypukla. Książkę bardzo dobrze się czyta i choć dotyczy problemów wcale nieprostych, jest napisana tak ładnie i w sposób tak zajmujący, że wolno sądzić, iż z zainteresowaniem i ze zrozumieniem sięgną po nią nie tylko zawodowi adepci filozofii, historycy, kulturoznawcy i literaturoznawcy, lecz również czytelnicy reprezentujący znacznie szerszą kategorię kulturalnej publiczności. Nie jest to w przypadku książek historyczno-filozoficznych częste i uważam to za dużą zaletę recenzowanej monografii.

Z filozoficznego punktu widzenia książka może pozostawiać pewien niedosyt, chciałoby się bowiem wiedzieć, co Autorka myśli o ściśle filozoficznej, a nie tylko historyczno-filozoficznej wartości kartezjańskiego odkrycia. Czy Cogito, zwłaszcza rozumiane fenomenologicznie, tj. zdesubstancjalizowane, ma sens uniwersalny, pozakulturowy, czy nie? Czy w myśli Descartesa dałoby się odróżnić elementy typowe dla kultury europejskiej od takich, którym można nadać sens transkulturowy? Historycznie uwarunkowane od wciąż aktualnych i transhistorycznych? Czy, ujmując rzecz nieco prowokacyjnie, „Kanibal” nie był i nie mógł być świadomy siebie albo swojego myślenia? Nietrudno jednak dojść do wniosku, że rozważanie takich pytań, gdyby podejść do nich poważnie, musiałyby zmienić kształt książki, burząc zaproponowaną konwencję, styl narracji, a może nawet główne tezy interpretacyjne. Byłaby to po prostu inna książka. Może i taką Iwona Krupecka kiedyś napisze? Ta, którą napisała, wystarczająco daje do myślenia.

Podsumowując, monografię *Kartezjusz i Kanibale* oceniam wysoko. Jest to znakomita, erudycyjna, oryginalna i świetnie napisana książka. Nie mam żadnych wątpliwości, że spełnia ustawowe kryteria dzieła wnoszącego istotny wkład w aktualny stan wiedzy oraz w rozwój dyscypliny filozofia.

3. Pozostałe osiągnięcia i aktywność naukowa

Poza książką habilitacyjną dr Iwona Krupecka opublikowała dwie znaczące monografie: *Don Kichote w krainie filozofów. O kichotyźmie Pokolenia '98 jako poszukiwaniu nowoczesnej formuły podmiotowości* (Toruń 2012) oraz *B. de Las Casas, J. Gines de Sepulveda, D de Sofo, Dysputa w Valladolid (1550/1551). "Tutaj zamieszczona została dysputa albo kontrowersja...*

(Gdańsk 2014). Ta pierwsza, wydana w prestiżowej serii „Monografie Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej”, stanowi w istocie publikację rozprawy doktorskiej, nie podlega więc recenzji w tym miejscu. Jednak po jej przejrzeniu chcę powiedzieć, że jest to rzecz bardzo ciekawa, poświęcona analizie filozofii hiszpańskiej I połowy XX wieku, formacji, którą Autorka określa mianem pokolenia 98, a której najbardziej znanym przedstawicielem był Miguel de Unamuno. Interpretacja tej filozofii w kategoriach „kichotyzmu”, powiązana z ogólniejszym rozważaniem problemu nowoczesnej podmiotowości, jest inspirująca. Druga monografia jest de facto krytycznie opracowanym przekładem, ale jej wartość oceniam wysoko. Chodzi o przekład dysputy historycznej o ogromnym znaczeniu, a do tej pory w Polsce słabo znanej. I, na ile mogę to ocenić nie znając oryginału, jest to przekład znakomity, oparty na solidnej znajomości przedmiotu, opatrzone komentarzami i, *last but not least*, atrakcyjny literacko, tj. przedstawiający dysputę między Las Casem i Sepulvedą w ładnym i jasnym, archaizowanym, ale nieprzesadnie, języku. We wstępie Autorka odtwarza historię i kontekst debaty, podaje też współczesną literaturę przedmiotu, z której korzystała dla potrzeb opracowania przekładu, dzięki czemu opracowanie to spełnia w moim przekonaniu wszystkie kryteria, jakie można stawiać monografii naukowej. Nie ulega przy tym wątpliwości, że praca nad tym przekładem miała istotne znaczenie dla rozwoju dalszych badań własnych Habilitantki, w tym dla powstania monografii *Kartezjusz i Kanibale*. Dyskusja między Sepulvedą i Las Casem dotyczyła wszak bezpośrednio sposobu myślenia o naturze i prawach „Kanibali” (zwanych wtedy już również i raczej Indianami). Chociaż warto zaznaczyć, że bezpośrednie odwołania do sporu Las Casasa z Sepulvedą są w ostatniej książce Iwony Krupeckiej oszczędne; można powiedzieć, że tego etapu badań, który ma już od pewnego czasu za sobą, nie chce tam ponownie eksploatować, a tylko do niego odsyła.

Poza monografiami dr Krupecka opublikowała ponad 30 mniejszych tekstów, artykułów w czasopismach i rozdziałów w monografiach zbiorowych. W okresie po zdobyciu stopnia doktora napisała dokładnie dziesięć rozdziałów w książkach zbiorowych i 15 artykułów opublikowanych w czasopismach naukowych, m.in. w *Filosofija*, *Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej*, *Miscellanea*, *Annales UMCS*, *Ruch Filozoficzny*, a także w czasopismach hiszpańsko- i angielskojęzycznych (*Pensamiento*, *Ethical Perspectives*, *Dialogue and Universalism*, *Philosophical Polylogue*). Większość tych publikacji, zarówno artykułów, jak rozdziałów, została załączona w wersji elektronicznej do dokumentacji w przewodzie

habilitacyjnym. Dają one dobry wgląd w różne elementy i obszary zainteresowań badawczych Habilitantki, obejmując myśl hiszpańską i iberoamerykańską (np. teksty poświęcone twórczości Waltera Mignolo czy Jose Martí'ego), europejską filozofię nowożytną (np. teksty poświęcone wybranym wątkom myśli Montaigne'a, Pascala czy Pico della Mirandola), zahaczając o filozoficzną i społeczną problematykę w literaturze pięknej (zwłaszcza w twórczości Cortazara), nie pomijając także filozofii polskiej badanej w perspektywie międzykulturowej. Po zapoznaniu się z częścią tych tekstów stwierdzam, że są to prace interesujące, oryginalne i oparte na dobrej znajomości omawianej problematyki. Dr Krupecka nie tylko dobrze pisze, ale też ciekawie myśli. Potrafi dostrzec niebanalne i ogólne implikacje niektórych szczegółowych wątków w tekstach klasycznych autorów (np. wątku jazdy konnej w *Próbach* Montaigne'a albo pojęcia perspektywy w tekście Pascala), ale bardzo dobrze radzi sobie również z analizą całych nurtów i programów badawczych (jak filozofia wyzwolenia, filozofia międzykulturowa czy teoria krytyczna). Jej analizy świadczą o dobrej znajomości nie tylko omawianych autorów i tekstów, ale też szerszego kontekstu filozoficznego, historycznego i kulturowego, w szczególności zarówno filozofii mniej lub bardziej klasycznej (w tym zwłaszcza „klasycznie nowożytnej”), jak i całkowicie współczesnej, nie tylko hiszpańskojęzycznej. Jest to więc dorobek dość wszechstronny, poznawczo wartościowy, a pod względem ilościowym co najmniej wystarczający.

Dr Iwona Krupecka od lat rozwija współpracę zagraniczną, przede wszystkim z przedstawicielami myśli hiszpańskiej i iberoamerykańskiej. Jest współzałożycielką (w 2017 roku) międzynarodowego ośrodka filozofii międzykulturowej pod nazwą Escuela Internacional de la Filosofia Intercultural z siedzibą w Barcelonie. Jak podkreśla w autoreferacie, z tą współpracą i tą konkretną inicjatywą wiąże się wiele jej badań.

Aktywność naukowa Habilitantki obejmuje aktywny udział w licznych konferencjach – tylko w okresie po doktoracie kilkunastu. Były to w dużej części konferencje międzynarodowe, w tym zagraniczne (w szczególności w Chile i Peru), a na dość wielu z nich dr Krupecka występowała w charakterze nie szeregowego uczestnika, lecz zaproszonego gościa. To, że jej badania zostały dostrzeżone i docenione w krajach Ameryki Łacińskiej, do których ją zapraszano, wypada rozumieć jako potwierdzenie jej kompetencji, nie tylko językowych, w odniesieniu do filozofii tego obszaru kulturowego. Ale wiele wskazuje na to, że jej badania, zarówno te dotyczące

myśli hiszpańskojęzycznej, jak i te związane z ogólną filozofią nowożytną i współczesną, cieszą się zainteresowaniem i są doceniane także w środowisku polskim.

Na pograniczu aktywności naukowej i organizacyjnej mieści się udział dr Krupeckiej w organizacji sześciu konferencji w Uniwersytecie Gdańskim, w tym czterech od czasu zdobycia stopnia doktora, a także jej praca redakcyjna nad dwoma numerami czasopism.

Dr Krupecka zrealizowała sfinansowany przez NCN projekt badawczy pt. „Filozofia polska wobec kwestii tożsamości kulturowych – perspektywa filozofii międzykulturowej”, w ramach którego zajmowała się porównawczą analizą zamkniętego i otwartego modelu polskiej tożsamości kulturowej, czego bezpośrednie efekty oraz dyskretniejsze ślady obecne są w jej publikacjach.

W roku 2018 dr Krupecka odbyła miesięczny staż w berlińskim Instytucie Iberoamerykańskim, w czasie którego zajmowała się filozofią międzykulturową, realizując projekt pt. „Filosofia y universalidad? Los propuestas metodologicas desde America Laguna para la filosofia mundial”.

W sumie całość osiągnięć i aktywności naukowej dr Iwony Krupskiej oceniam bardzo dobrze. Zarówno biorąc pod uwagę kryteria ilościowe i wymierne (liczba publikacji i konferencji, grant, zagraniczne staże i wykłady), jak i mniej wymierne, ale zasadnicze kryteria jakościowe, jej dorobek należy uznać za znaczący i mający istotny wpływ na stan badań w zakresie filozofii, zwłaszcza, ale nie tylko w Polsce. Jej badania mają co się zowie charakter międzykulturowy, są częściowo prowadzone i publikowane w językach obcych (po hiszpańsku i angielsku), zatem i zasięg mają międzynarodowy.

4. Działalność dydaktyczna, organizacyjna i popularyzatorska

Działalność dydaktyczną dr Iwony Krupeckiej można uznać za dość typową dla pracownika Instytutu Filozofii zatrudnionego na stanowisku adiunkta w uczelni średniej wielkości. Prowadziła zajęcia, zwłaszcza ćwiczenia i konwersatoria, zarówno dla studentów filozofii, jak i dla słuchaczy innych kierunków. W autoreferacie zaznacza, że szczególną satysfakcję sprawiało jej skuteczne rozbudzanie zainteresowań filozoficznych wśród tych ostatnich, co uznaje za świadectwo jej zaangażowania i talentów dydaktycznych. Dla studentów filozofii

prowadziła zajęcia z filozofii nowożytnej i bardziej specjalistyczne z obszaru filozofii hiszpańskojęzycznej, a także seminarium licencjackie.

Dr Krupecka zajmuje się też kształtowaniem filozoficznych zainteresowań i kompetencji młodzieży licealnej. Prowadziła dodatkowe zajęcia z filozofii w szkołach w ramach specjalnych programów edukacyjnych, uczestniczyła też w organizowaniu kolejnych edycji Olimpiady Filozoficznej na wszystkich jej etapach. Na drugim biegunie wiekowym – wygłaszała również wykłady z filozofii w Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Bierze wreszcie udział w ogólnych przedsięwzięciach służących promowaniu filozofii („Wszystko jest filozofią”). Jej zasługi na polu dydaktyczno-popularyzatorskim wydają się zaiste imponujące.

O działalności organizatorskiej polegającej na organizowaniu i współorganizowaniu konferencji już wspominałam w poprzednim punkcie recenzji. Dodatkowo dr Krupecka była członkiem komisji rekrutacyjnych, a ostatnio pełni też funkcję koordynatora Programu Erasmus+ w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Gdańskiego.

Również zatem działalności dydaktycznej, popularyzatorskiej i organizacyjnej dr Iwony Krupeckiej nie można w moim przekonaniu ocenić inaczej niż bardzo dobrze.

5. Konkluzja

Wobec powyższego konkluzja mojej recenzji jest oczywista. Nie mam żadnych wątpliwości, że dr Iwona Krupecka spełnia wszystkie formalne i merytoryczne kryteria, w tym ustawowe, na podstawie których przyznaje się stopień doktora habilitowanego. Jej główne osiągnięcie, zwane niegdyś rozprawą habilitacyjną, to bardzo wartościowa i pod wieloma względami nowatorska monografia, stanowiąca istotny wkład w rozwój dyscypliny. Również inne publikacje Habilitantki przyczyniają się do tego rozwoju. Dr Krupecka już dziś z pewnością należy do najlepszych znawców filozofii hiszpańskiej i iberoamerykańskiej w Polsce i jest tu chyba pionierką filozofii międzykulturowej. Jest wszechstronnie aktywna naukowo, dydaktycznie i organizacyjnie. Prowadzi intensywną współpracę międzynarodową. Dobrze i ciekawie pisze. Z pełnym przekonaniem popieram wnioski o nadanie jej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie filozofia.